

**K**

**You**

PROGRAM

**can**

**fail!**

spektakl dla młodzieży

**Porażka Show**

reżyseria  
Justyna  
Sobczyk

koprodukcja  
Teatru Komedie  
i Teatru 21

—  
centrum  
sztuki  
włączającej  
—  
TEATR 21

**Teatr  
Komedie**

**Północne Centrum Sztuki – Teatr Komedia**  
ul. Juliusza Słowackiego 19a  
01-592 Warszawa  
widownia@teatrkomedia.pl

**Kasa Teatru**  
tel. (22) 833 68 80  
bilety@teatrkomedia.pl

**Godziny pracy kasy**  
poniedziałek – sobota: 10:00–14:30 i 15:00–18:00  
niedziela 15:00–18:00  
oraz zawsze godzinę przed spektaklem

[www.teatrkomedia.pl](http://www.teatrkomedia.pl)

zajrzyj do nas!



Możesz odpaść z „Drag me out”  
Być aktorką, mało grać  
Rude włosy mieć to fakt  
Możesz mieć krindżowy głos  
Czasem może nie wyjść coś  
Zgerypała taki los  
Możesz zakochać się bez wzajemności  
Tak bywa czasami  
Mieć orzeczenie o niepełnosprawności  
i oblać egzamin

ref. Może być ci źle  
I to jest okej  
Czasem boisz się  
You can fail  
Jeśli chcesz to płacz  
jeśli chcesz to tańcz  
Wybierz siebie  
Choose yourself  
Może być ci źle  
I to jest okej  
Czasem boisz się  
REL  
Jeśli chcesz to płacz  
jeśli chcesz to tańcz  
Wybierz siebie  
Choose yourself

Czasem wali ci się świat  
Nic nie zrobisz z tym, bo jak  
Zero lajków zero szans  
Mówią tylko weź się w garść  
A ty nie masz siły wstać  
Chociaż masz 12 lat  
Możesz być za niski  
Za szeroka w pasie  
Być alternatywką  
Nie chodzić na basen  
Nie spełniać kryteriów  
I nie spełniać marzeń  
Królem być porażek  
Możesz się przewrócić  
Przecież potem wstaniesz  
Ale możesz też  
poleżeć na dywanie  
Możesz mieć odklejkę  
Być najgorszym w klasie

Ref. Może być ci źle  
I to jest okej  
Czasem boisz się  
You can fail  
Jeśli chcesz to płacz  
jeśli chcesz to tańcz  
Wybierz siebie  
Choose yourself  
Może być ci źle  
I to jest okej  
Czasem boisz się  
REL  
Jeśli chcesz to płacz  
jeśli chcesz to tańcz  
Wybierz siebie  
Choose yourself

piosenka ze spektaklu „You can fail! Porażka Show”  
tekst: Magda Dubrowska

# You can fail! Porażka show

koprodukcja Teatru Komedia i Teatru 21

# You can fail!

POMYSŁ, SCENARIUSZ,  
REŻYSERIA

**Justyna Sobczyk**

SCENARIUSZ, WSPÓŁPRACA  
DRAMATURGICZNA

**Iga Gańczarczyk**

SCENARIUSZ POWSTAŁ  
WE WSPÓŁPRACY  
Z ZESPOŁEM AKTORSKIM

SCENOGRAFIA

**Magdalena Łazarczyk,  
Łukasz Sosiński**

KOSTIUMY

**Wiśła Nicieja**

MUZYKA NA ŻYWO

**Magda Dubrowska**

REŻYSERIA ŚWIATŁA

**Sebastian Klim**

CHOREOGRAFIA

**Aleksandra Bożek-Muszyńska**

WIDEO

**Magdalena Mosiewicz**

ASYSTENTKA REŻYSERKI

**Maria Gustowska**

## WYSTĘPUJĄ

**Grzegorz Brandt** Teatr 21

**Anna Drózd** Teatr 21

**Kaśka Dudek**

**Maciej Gośniowski**

**Anna Łuczak** Teatr 21

**Aleksander Orliński** Teatr 21

**Maciej Pesta**

**Martyna Peszko**

**Marta Stańczyk** Teatr 21

KIEROWNICZKA PRODUKCJI

**Justyna Pankiewicz**

REALIZACJA AUDIO/VIDEO

**Marcin Bociński**

**Mateusz Bagiński**

**Olga Rojek**

KIEROWNIK TECHNICZNY

**Marcin Gajewski**

KIEROWNIK OBSŁUGI SCENY

**Paweł Stefaniak**

GARDEROBIANE

**Katarzyna Adamczyk**

**Irmina Kurowska**

PRODUKCJA

**Marta Kostoń**

**Robert Ostolski**

**Ewa Piórek**

REALIZACJA ŚWIATŁA

**Donald Klepczarek**

**Marek Klepczarek**

**Jakub Szafran**

MONTAŻYŚCI SCENY

**Krzysztof Iwański**

**Grzegorz Laskus**

**Mikołaj Gurdek-Szkudlarek**

**Hubert Gurdek-Szkudlarek**

INSPICJENT

**Robert Ostolski**

*You can fail! Porażka Show* to komedia, na którą zapraszamy wszystkie osoby posiadające talent do niepowodzeń. To opowieść o grupie porażkowiczów, próbujących odwrócić wektor przegranej i bieg swojej historii. To teatralne show dla młodej widowni i dla tych dorosłych, którzy uważają, że ich życie pobiegło innym torem, niż planowali. Albo dla tych, którzy częściej zajmowali czwarte miejsce, niż stawali na podium. Porażki bywają spektakularne, potrafią przejąć nad nami kontrolę, zalewając nas smutkiem, złością, rozgoryczeniem i wstydem. Mają ogromną siłę oddziaływania! Dlaczego więc nie pokazać ich na scenie i nie zrobić z tego wielkiego show?

W naszym popisie talentów będą więc prowadzący, uczestnicy, gościnne gwiazdy i wybitne jury, z tą różnicą, że wszyscy byli, są lub kiedyś będą porażkowiczami (publiczności również przypadnie aktywna rola, bo wspólny śmiech pozwala pokonać bariery zakłopotania).

Dlatego na scenie Komedii nie zobaczycie Lady Gagi, ale za to będzie Anna Łuczak. Nie zobaczycie Zendayi, ale będzie Martyna Peszkaya – nie znacie jej, ale przynajmniej się rymuje. Nie pojawi się Billie Eilish ani Dawid Podsiadło, ale będzie Dudek Kasia i Drózd Ania. Nie zobaczycie u nas Igi Świątek, ale będzie Marta Stańczyk, która nigdy nie grała w tenisa. Nie natkniecie się też na Dr Quinn, ale pojawi się Drag Queen, czyli Maciej „Gąsiu” Gośniowski. Nie przyjdzie Maciej Musiał, bo nie musiał, ale muszą za to przyjść Orliński Aleksander i Pesta Maciej – też aktorzy. Nie będzie Jamesa Bonda, ale będzie Grzegorz Brandt. Jak widzicie, nie będzie u nas wielu polskich i zagranicznych gwiazd, które nie przyjęły zaproszenia. Ale najważniejsze, że będziecie Wy!

Dlaczego warto się z nami spotkać? Bo jeśli telewizja interesuje się małą grupką osób utalentowanych, to my chcemy dać przestrzeń wszystkim, którzy odpadli i w swoich domach w ukryciu podglądają losy wygranych. W naszym show odwrócimy nawykowy bieg myśli i – ujawniając nasze porażkowe historie – zawołamy razem: „YOU CAN FAIL!”. Przerwiemy rwący, zabierający nas na dno poczucia wartości, potok myśli: „Tak! Możesz przegrać i nic takiego się nie stanie!”.

Autorką hasła *You can fail!*, które zrodziło się podczas jednej z prób otwartych w Centrum Sztuki Włączającej, jest Joanna Rusak

ZDJĘCIA PROMOCYJNE Dawid Stube · IDENTYFIKACJA Elipsy  
KOMUNIKACJA I PROMOCJA Anna Andraka · Agnieszka Butowska  
Anna Hautz · Łukasz Orłowski · Justyna Piliszek

W alternatywnych modelach edukacji od dawna zwraca się uwagę na to, jak ważną rolę odgrywa nasze nastawienie. Akceptując niepowodzenia, nie zniechęcamy się, nie porzucamy planu, pomysłu, marzenia. To tylko jedna perspektywa – umiejętność dostrzeżenia w porażce załączków przyszłego powodzenia.

Są również inne perspektywy: porażka jako odmowa, jako gest świadomego wycofania się z wyścigu, z konkurencji, z propagandy sukcesu. Porażka jako wyraz buntu, w skrajnych przypadkach potrzeba „zniknięcia”, jako odmowa wejścia do gry na zasadach ustanawianych przez silniejszych. Porażka to w końcu stały motyw komediowy: wiele schematów narracyjnych bazuje na przygodach porażkowiczów, a slapstickowe żarty często polegają na nieustannym, kaskadowym popełnianiu błędów.

Zapraszamy na *You can fail! Porażka Show!*, czyli teatralne świętowanie, obśmiewanie i osvajanie niepowodzeń! A dlaczego składamy Państwu tę propozycję? Bo wierzymy, że sztuka może być ważnym narzędziem zmiany społecznej, a komedia i żart najlepszym wehikułem.



## Teatr 21

Spektakl *You can fail! Porażka Show!* to wspólna produkcja Teatru Komedia i Teatru 21 – zespołu teatralnego, którego aktorkami i aktorami są głównie osoby z zespołem Downa i autyzmem. Przez 19 lat Teatr 21 stworzył kilkadziesiąt spektakli prezentowanych w teatrach i instytucjach w Polsce i za granicą. Dzięki swojej unikalnej misji i działalności jego twórcy i twórczynie nie tylko przełamują bariery w myśleniu o osobach z niepełnosprawnościami, ale także przesuwały granice różnorodności i inkluzywności w polskim teatrze. Spektakle Teatru 21 są głęboko autentyczne, ponieważ opowiadają o osobistych doświadczeniach aktorów i aktorek, ale jednocześnie robią to często z ironią, przymrużeniem oka.

Grupa występowała na festiwalach krajowych i zagranicznych, w 2021 roku została nagrodzona Paszportem POLITYKI w kategorii „Teatr”. Obecnie Teatr 21 tworzy projekt Centrum Sztuki Włączającej, które jest pierwszą społeczną instytucją kultury w Warszawie w całości kierującą uwagę na twórczość artystów z niepełnosprawnościami.

# Porażka Show, czyli *tylę* *nieszczęścia* *na scenie* *to ja jeszcze* *nie widziałam*

Rozmowa z Justyną Sobczyk



**Aleksandra Więcka:** Twój spektakl *You can fail...* jest dla tych, którym kiedyś lód spadł na ziemię, zanim zdążyli go polizać i dla tych, którzy czuli, że są rozczarowaniem dla swoich rodziców, nauczycieli i grupy znajomych, więc uwierzyli, że są niewystarczający. Nie boisz się, że nikt nie przyjdzie?

**Justyna Sobczyk:** Nie, myślę, że to całkiem spora grupa... Świadomie zdecydowałam się na spektakl w formie talent show. A tam – na pewno kojarzysz – są tłumy ludzi, którzy starają się dostać do programu. I garstka, która przechodzi dalej. Program koncentruje się na nich, a ja zwizualizowałam sobie tych wszystkich pozostałych, którzy wracają do domu. Skoro telewizja zajmuje się tymi kilkoma zwycięzcami, to my zajmujemy się tymi wszystkimi, którzy wracają do domu. A ich jest zawsze więcej.

**Cisnie się na usta, żeby zapytać Cię, czy miałaś w życiu jakieś spektakularne porażki.**

No ba! Teatr 21 jest z porażki. Od szóstej klasy podstawówki wszystkim mówiłam, że będę aktorką. Pojechałam na egzaminie do warszawskiej Akademii Teatralnej i otrzymałam informację, że aktorki ze mnie nie będzie, bo mam gotyckie podniebienie. Przy największych chęciach nie będę mówić wyraźnie, a pewne spółgłoski zawsze będę wymawiała źle. No i że nie mam szans. Jechałam całą drogę do Torunia płacząc. A potem musiałam wszystkim powiedzieć, że się nie udało.

Studiowałam dwa inne kierunki i grałam w teatrze alternatywnym. W końcu, kiedy byłam na stypendium w Lipsku, w kawiarni ktoś zauważył, że mówię jak pedagogożka teatru. Postanowiłam sprawdzić co to jest. I na kolejne stypendium pojechałam do Berlina studiować pedagogikę teatru. To tam poznałam Teatr RambaZamba, gdzie pracują aktorzy z niepełnosprawnościami, głównie z zespołem Downa. W 2005 roku założyłam w Warszawie Teatr 21, w którym grają aktorzy, którzy z pewnością mają gotyckie podniebienia i różne inne uwarunkowania, które nie pozwoliłyby im skończyć szkoły teatralnej, a którzy lubią teatr.

**Pracujesz z osobami z niepełnosprawnością. Patrząc w kategoriach konwencjonalnego sukcesu i kariery, to nie jest..**

Konwencjonalny sukces? Taki mnie nigdy nie interesował. Moi przyjaciele z liceum, jak się dowiedzieli, co robię, to powiedzieli do mnie: kurde, przykro nam, co się stało? To się zmieniło dopiero, kiedy pojechałam do Torunia już po tym jak Teatr 21 otrzymał Paszport „Polityki”. Wtedy dopiero okazało się, że nawet nie wiedzieli, że można tak pracować.

## To czym dla Ciebie jest porażka?

Moja historia pokazuje, że porażka jest czymś, co nam burzy plan, który sobie żeśmy ułożyli.

Smutek, który się wtedy pojawia, wynika z tego, że w tym momencie nie ma się jeszcze pomysłu, ani perspektywy, która by nam pokazała, że można na to spojrzeć inaczej. Kiedy myślę o Justynie z tamtego czasu, to totalnie ją lubię za to, że nie dała się tak po prostu zmieść z pola gry i zaczęła szukać po swoim.

## W twoim spektaklu pada pytanie: czy porażka jest odwrotnością sukcesu. Jestem ciekawa, co jest dla Ciebie odwrotnością porażki?

Metafora, która przychodzi mi do głowy to pogoda bez wiatru, kiedy jesteś w żaglówce na środku jeziora. Taki stan, w którym nic cię nie pcha do przodu. Stoisz w miejscu, bo boisz się zrobić krok w jakimkolwiek kierunku. Taka postawa na życie jest dla mnie przerażająca.

## Pewnie dlatego rzadko rozmawiamy o tym co nam się nie udało. A czy Ty masz poczucie, że tym spektaklem przełamujesz jakieś tabu? Porażka to jest w ogóle tabu?

To się zadziwiająco zmienia. Ludzie właśnie dochodzą do tego, że bez popełniania błędów generalnie nie pójdziemy dalej. Myślenie, że zawsze ma nam się wszystko udawać i tylko wtedy mamy prawo być zadowoleni jest naiwne, odbiera nam ochotę na próbowanie czegoś nowego. Ale oczywiście łatwiej nam mówić o sukcesach.

## Jedna z postaci mówi na scenie: Mam porażki na polu czytania, pisanie i liczenia, ortografii. Czuję się nikim. Tekst powstał m.in. na bazie osobistych doświadczeń aktorów. Masz poczucie, że to właśnie szkoła uczy nas, że porażka jest czymś wstydliwym.

Szkoła uczy nas oceniania. Rodzice nadal wrzucają na social media świadectwa dzieci z czerwonym paskiem i wstydzą się, kiedy coś nie wychodzi. Obserwowałam swoje dzieci i widziałam, jak je zmiata każda nieudana sytuacja edukacyjna, jak uderza w ich poczucie własnej wartości. Jesteś załamany\_a, wracasz do domu i widzisz, że rodzice też liczyli na coś innego, więc zapadasz się w sobie. Szkoła uczy nas rywalizacji i porównywania się, ale nie uczy jak sobie radzić, ze złą oceną. I nie mam tu na myśli tylko szkoły podstawowej. Szkoła teatralna, też nie uczy nas obsługiwania porażki. Zaobserwowałam, że wśród aktorów – miałam takie doświadczenie i w Teatrze 21, i w instytucjonalnym teatrze, wytwarza się takie przekonanie, że jeżeli nie gram w przedstawieniach, to może jestem za słaby\_a. I zaczynamy sami sobie umniejszać, krytykować się. Aktorzy wkraczają w świat przepelniony konkurencją zupełnie nieprzygotowani. Do tego, jako dorośli raczej rzadko dzielimy się dziećmi tym, że nam coś nie wyszło, bo chcemy je chronić. I właściwie nie mamy jak się nauczyć, jak w ogóle obsługiwać te porażki. Nie wiadomo do kogo z tym pójść.

## Dlatego postanowiłaś zrobić spektakl dla młodzieży?

Ja mam na szczęście przyjaciółki i uważam, że krąg bliskich to skarb, szczególnie w trudnych chwilach. Każdemu życzę, by takie grono paru bliskich osób miał. Ale chciałam dedykować ten spektakl młodym ludziom, bo wiem, jak bardzo potrzeba w tym okresie wsparcia. Chcę, by ten spektakl tak działał. Lubię tę grupę widzów a uważam, że w teatrze mało kto z nimi rozmawia. Ale kiedy prowadziłam wiele rozmów o tym przedstawieniu, to zobaczyłam entuzjazm u dorosłych, którzy mówili: o, to o mnie! A kiedy robię przedstawienia dla młodych ludzi, czy dla dzieci, to zawsze uwzględniam, że z nimi ktoś przychodzi. I zależy mi na tej osobie, która przychodzi, żeby zorientowała się, że to jest też spektakl dla niej.

Pierwszą dłuższą rozmowę do spektaklu przeprowadziłam rok temu z 9-letnim synem mojego brata, Rysiem. Mam ją do dziś nagraną. Wtedy rozumiałam, że już we wczesnym dzieciństwie pojawia się motyw przegranej, że ma to związek z pójściem do szkoły. Ten temat pojawiał się też wśród aktorów Teatru 21.

A potem spektakl wykuwał się długo. Ważnym momentem była próba otwarta w Teatrze 21. Raz czy dwa razy w miesiącu do Centrum Sztuki Włączającej przychodzą osoby, które są zainteresowane naszą pracą i mogą przez trzy godziny współtworzyć próbę i doświadczyć jak wytwarzamy materiał. Na jedną z nich przyszło trzydzieści osób. Byli nasi aktorzy, panie seniorki, dziesięć pań z Ukrainy, które były w policealnym studium i przyszły w ramach swoich zajęć oraz dwóch chłopaków z Monaru.

I w tym zestawie przeprowadziliśmy niezwykle eksperyment, w ramach którego powołaliśmy talent show. Nagle Joanna, która na co dzień uczy w przedszkolu i przysłała pierwszy raz do CSZW, krzyknęła „You can fail!”. Bardzo szybko się wyłonił prowadzący i jurorzy. Ludzie wymieniali się swoimi porażkami, ujawniali je, bili brawo. Krzyczeliśmy razem „You can fail!”. Po tej próbie zobaczyłam, że wszyscy wychodzą uśmiechnięci, z inną energią. Pojawiła się jakaś taka ulga, wspólne doświadczenie wypowiedzenia tych rzeczy, które nam się nie udały i które kryliśmy tyle lat. I rozumiałam, że porażka to jest doświadczenie, które nam towarzyszy od dziecka i nas nie opuszcza po prostu do samego końca. To jest bardzo ważne, żeby je wyciągnąć na stół.

## Wybrałaś format telewizyjnego „show dla przegranych”. W taki format wpisana jest też ocena, ogląda się go często „dla beki”. Nie boisz się reakcji?

Młodzi ludzie zasługują na dowiedzenie się, że teatr można robić w różny sposób. Spektakl nie musi być oparty tylko na jakiejś historii, która wymaga intelektualnego przygotowania. Istnieje po prostu dużo więcej formatów teatralnych. Dlaczego ich nie spróbować? Dlaczego nie pokazać widzom? Dlaczego z nimi wspólnie nie odkrywać nowych możliwości uczestnictwa w teatrze? Na imprezach sportowych możemy krzyknąć i kibicować, a w teatrze mamy siedzieć cicho? Show jest fajne. Jest muzyka, jest energia, jest miejsce na żywą reakcję, wymianę, zaangażowanie widzów. Chcę, żebyśmy wszyscy czuli się uczestnikami tego wydarzenia. Tu przyznam, czuję ryzyko.

## I ryzykujesz?

Ale kiedy zaryzykować, jak nie przy tym przedstawieniu? Tytuł nas kryje, więc ryzykujemy. Kiedy powstał Teatr 21 wiele osób w nas wątpiło. Pamiętam takie komentarze nauczycieli, że gdyby wiedzieli, że to są osoby z niepełnosprawnością, to by inaczej przygotowywali młodzież, albo, że się spłakali, bo nigdy „nie widzieli tyle nieszczyścia na scenie”. A ja uważam, że na kontakt z drugim człowiekiem nie trzeba się jakoś specjalnie przygotowywać. To czego potrzebujemy to ciekawość, szacunek i otwartość. Nie warto robić założeń jaki ktoś jest, zanim się poznamy. Właśnie tu w teatrze, jest szansa na to, żeby zobaczyć jak różne ciała, różne ekspresje mogą istnieć obok siebie, jak można się wzajemnie wspierać, jak uważnie sobie towarzyszyć. Jako Teatr 21 chcemy odkrywać potencjał pracy w różnorodnych konstelacjach i pokazywać ludziom na widowni, że takie spotkania są możliwe i piękne.

## Grają aktorzy z zespołem Downa, autyzmem, drag queen, a reszta obsady opowiada, że im w życiu nie wyszło.

Tak, na scenie wystąpi bardzo różnorodny zespół aktorski. Po raz pierwszy – tak mi się wydaje – w spektaklu dla młodzieży wystąpi drag queen. To naprawdę niecodzienna okazja móc zobaczyć występ Drag, jak również zadać pytanie z widowni, bo i taki moment otwartej rozmowy jest wpisany w spektakl. Jestem zaszczyczona, że Gąsziu przyjął moje zaproszenie do tej pracy, że jest otwarty na to, by spotkać się z młodymi ludźmi. Zespół tworzą wspaniali aktorzy i wspaniałe aktorki z Teatru 21 oraz trójka odważnych i uważnych aktorów, którzy współpracują z nami w spektaklach *Trolle*, *Indianie* i *Rewolucja, której nie było*, czyli Katarzyna Dudek, Martyna Peszko i Maciej Pesta. W tym spektaklu odważnie bawią się fikcją teatralną i elementami swojej biografii. Na żywo zagra również Magda Dubrowska, na co dzień wokalistka zespołu Nanga.

Będzie też układ taneczny „Kleszcze”, który właściwie też wziął się z porażki. Próba uzyskania synchronii w naszym zespole może człowieka doprowadzić na skraj cierpliwości, ale też może odkryć nową ścieżkę polegającą na odpuszczeniu dotychczasowych strategii w myśleniu o tańcu.

Jest jakaś mega siła w puszczeniu czegoś, co ma ogromną energię. Jest ruchem, który nie mieści się w ogóle w naszym wyobrażeniu, ale widzimy, że w jego intensywności, zaangażowaniu, pomysłowości, można pokazać coś prawdziwego, o tym kim się jest. Ja nie chcę opowiadać o różnorodności na poziomie wypowiedzianych historii, tylko na poziomie reprezentacji ciała, ekspresji, będąc w zgodzie z tym, że niektórzy mówią niewyraźnie albo ruszają się w taki, a nie inny sposób. Zależy mi na tym, żeby ta ucieleśniona różnorodność była na scenie. W Teatrze 21 to praktyka, którą rozwijamy od początku.

**Aktorzy w tym spektaklu odważnie pokazują siebie w swojej niedoskonałości, odsłaniają się. Taka otwarta rozmowa zdarza się rzadko, a z osobami nie rozmawiamy tak prawie nigdy. Tekst bazuje m.in na ich osobistych doświadczeniach.**

Tak, ale oczywiście nie tylko. W spektaklu przemyczone są też odniesienia na przykład do prac artysty Oskara Dawickiego, albo jednego z ważniejszych dla mnie reżyserów – Christopha Schlingensiefela. Ważną inspiracją była książka *Przedziwna sztuka porażki* Jacka Halberstama, ale też animacje Pixara, takie jak chociażby *Gdzie jest Nemo*.

Ale te osobiste wątki są bardzo ważne. Aktorzy Teatru 21 chętnie się dzielą swoimi doświadczeniami. Oczywiście oni uważają, że mają mniej porażek i zawsze długo zastanawiają się zanim jakąś wymyślą. To jest jakoś ciekawe, że kiedy szukaliśmy na przykład tego, co nam się nie podoba w naszych ciałach, aktorzy gościnni mieli listę zastrzeżeń do samych siebie, a aktorzy Teatru 21 widzą w sobie dobrych aktorów, podobają im się ich mięśnie, uważają, że są piękni. Ta wymiana perspektyw jest niesamowita, bo to nie jest grane. Oni po prostu tak siebie widzą. I my możemy z tego bardzo dużo dla siebie wziąć.

rozmawiała Aleksandra Więcka

Maciej Misztal

# Porażka – skrócona instrukcja obsługi

Porażka nie ma dobrego wizerunku. W internetowej wyszukiwarce w odpowiedzi na hasło „porażka” pojawiają się zdjęcia, często czarno-białe, załamanych, smutnych osób. Z „sukcesem” jest inaczej. Na obrazkach ludzie unoszą ręce w geście triumfu, najczęściej stojąc nad brzegiem morza albo szczyt gór z widocznym słońcem. Wniosek nasuwa się sam: porażka budzi negatywne skojarzenia, sukces – pozytywne. Porażka przynosi ból i cierpienie, sukces – radość i spełnienie.

Na Instagramie zdjęć oznaczonych #porażka (ponad 20 tysięcy postów) jest 42 razy mniej niż oznaczonych #sukces (ponad 850 tysięcy postów). Podobna dysproporcja jest widoczna w przypadku #success, którym oznaczono ponad 96 milionów postów i #failure (2,5 miliona postów). #successquotes (cytaty o sukcesie) przypięto do 17 milionów postów!

Zupełnie inaczej niż w wyszukiwarce, obrazy oznaczone na Instagramie hasztagami zawierającymi słowo „porażka” rzadko przedstawiają załamane osoby. Odnajdziemy tu natomiast wiele porad, jak przekuć niepowodzenia w zwycięstwa, sporo scen ze świata sportu i trochę zabawnych wpadek. To tak naprawdę treści związane z sukcesem. Bo porażki są wstydlive, nie chcemy się nimi dzielić.

Spędzamy w przestrzeni internetowej mnóstwo czasu – dotyczy to zarówno dorosłych, jak i młodzieży czy dzieci. Według zrealizowanego w ubiegłym roku badania „Nastolatki 3.0” nastolatki korzystają z internetu średnio 5 godzin i 36 minut w dni powszednie, a w weekend czas wydłuża się do 6 godzin i 16 minut.

Media społecznościowe stały się dla nas światem równoległym, w którym – w przeciwieństwie do rzeczywistości – możemy zaprojektować wizerunek. Nie jest to nic nowego – po prostu nigdy wcześniej nie mieliśmy tak dobrego narzędzia i nie patrzyło na nas jednocześnie tak wiele osób. Już w latach 50. amerykański socjolog Erving Goffman analizował teatralność naszych działań. Uważał, że ludzie traktują codzienność jako przedstawienie, w którym dbają o zrobienie pożądanego wrażenia na widzowni, czyli innych osobach. Zwrócił wtedy uwagę na to, że nie każdy jest – trzymając się teatralnej terminologii – sprawny aktorsko, przez co może się wydawać, że radzi sobie w życiu gorzej niż te osoby, które mają umiejętność autoprezentacji.

Nieustannie porównujemy się do innych, często nie myśląc o tym, że najpopularniejsi influencerzy i infuencerki poświęcają mnóstwo czasu i pieniędzy na zbudowanie swojego wizerunku. To ich praca. Tworzą idealny obraz siebie, który ma budzić nasz podziw i chęć naśladowania. W idealnym świecie nie ma miejsca na smutek,

ból i ubóstwo. Porażka stanowi przecież wyłącznie przeszkodę w drodze do sukcesu. A sukces to bycie idealnym.

\*

Wydaje się, że za wszelką cenę unikamy porażek. Zachowania człowieka są jednak pełne paradoksów. Jeden z nich opisał Jesper Juul w *Sztuce przegrywania. Eseju o bólu, jaki wywołują gry wideo*: w grach porażka to po prostu część doświadczenia. Zabawa bez możliwości przegranej jest nudna: nie ma stawki, nie ma o co się starać. Wierzymy, że wyzwanie, przed którym stoimy, jest w naszym zasięgu. Gry mają jasne zasady i są zaprojektowane tak, żeby dać nam uczciwą szansę na wygraną. Jeżeli przegramy, zawsze możemy spróbować ponownie, zmienić strategię, rozwinąć umiejętności. W życiu wolimy błyskawicznie zdobyć nową wiedzę czy kompetencje. W grze nie chcemy tego: porażkę traktujemy jako część nauki, która sama w sobie sprawia nam przyjemność i satysfakcję. Jeżeli włożymy wysiłek w wygraną, odczujemy większą satysfakcję. Podobnie działa sport, w którym nie da się uniknąć porażek. Mistrzowie i mistrzynie uczą się nie skupiać się na zwycięstwie, tylko możliwie najlepszej grze. Docenienie wysiłku jest nawet wpisane w olimpijskie credo, które podkreśla, że najważniejszy jest udział w zawodach. Gry wideo są jeszcze lepszą formą podejmowania wyzwań, bo nie dając nam namacalnej nagrody, nie wiążą się z namacalną porażką. Możemy więc eksperymentować, oswajać się z przegrywaniem, akceptować to, że czasem nam się nie udaje.

\*

Współcześnie psycholodzy zgodnie twierdzą, że porażek nie da się i nie powinno się unikać. Właśnie dzięki porażkom możemy się rozwijać. Aby to było możliwe, musimy analizować przyczyny niepowodzenia, na które mamy wpływ. Jeśli zrzucimy całą odpowiedzialność na czynniki zewnętrzne (np. kogoś innego lub okoliczności), niczego się nie nauczymy, a wręcz możemy zacząć wierzyć, że nie mamy na nic wpływu, a co za tym idzie, nic nie możemy zmienić na lepsze.

To była wersja do włożenia w kieszeń ;) Pełną wersję INSTRUKCJI OBSŁUGI PORAŻKI – naszego materiału edukacyjnego towarzyszącego spektaklowi – poszerzoną o ćwiczenia i pytania dla młodych widzów i widzów – znajdziesz w wersji elektronicznej na komediowej stronie [teatrkomedia.pl/PorazkaInstrukcjaObslugi](http://teatrkomedia.pl/PorazkaInstrukcjaObslugi)





# Zamiast biogramów

# i listy sukcesów ;)



**Justyna Sobczyk**  
reżyserka

## Co robię na co dzień?

Na co dzień staram się żyć uważnie. Pracuję w Centrum Sztuki Włóczącej / Teatr 21 oraz w Instytucie Teatralnym, prowadzę również zajęcia ze studentami. Dużo pracuję i lubię swoją pracę, ale staram się, by praca nie wypełniała mi całego dnia. Należę do bandy fajnych dorosłych osób, z którymi razem regularnie medytuję, ćwiczę jogę dla początkujących, lubię jeździć na rowerze po mieście. Jestem mamą. Coraz bardziej lubię być w domu chociaż uwielbiam wycieczki, podróże, spotykać się z przyjaciółmi, chodzić do kina i do teatru czy jak najczęściej na spacer w Lesie Bielańskim.

## Co robię tutaj?

Reżyseruję, prowadzę próby i piszę razem z Igą – we współpracy z aktorami i aktorkami – scenariusz naszego spektaklu. Dbam o proces pracy, uważam na różne potrzeby, które pojawiają się w trakcie pracy i zwracam uwagę na tempo pracy, które jest różne. Jestem odpowiedzialna za to, byśmy jako zespół zdążyli z premierą na czas.

## Kiedy jestem w teatrze myślę o...

Generalnie priorytetem jest spektakl, myślę o tym, jak połączyć różne wątki i pomysły w jedną całość. Dużo myślę o widzach, dla których przygotowujemy ten spektakl. Zadaję sobie wiele pytań... Oczywiście nie jest łatwo myśleć tylko o pracy przez wiele godzin. W tym samym czasie przepływają

przez głowę myśli o moim synu, który właśnie zdaje egzaminy, przepływają myśli dotyczące osób, za którymi tęsknię, dotyczące różnych wyzwań w pracy, dużo różnych spraw upomina się o uwagę... To naturalne, dlatego zawsze na początku próby robimy rozgrzewkę, żeby spróbować te wszystkie myśli odłożyć na bok, żeby pozwolić im przepływać by, jak najbardziej skupić się na pracy i byciu z zespołem.

## Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Pamiętam, jak zajęłam ostatnie miejsce w szkole w wyścigu na torze saneczkowym. Pamiętam, jak stałiśmy przed gablotą z wynikami z całą klasą i wychowawczyni na głos powiedziała, że byłam ostatnia i wszyscy zaczęli się śmiać.

## Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Kiedyś trzymałam porażkę tylko dla siebie, zamykałam się w pokoju i płakałam albo chodziłam na długie spacer. Teraz zmieniałam myślenie o porażce. Staram się przyglądać sytuacji, która poszła nie po mojej myśli z różnych perspektyw, dużo rozmawiam z osobami, które pomagają mi obejrzeć sytuację pod wieloma kątami. Na spacerach chodzę dalej. Staram się sobie towarzyszyć jak najlepsza przyjaciółka.

## Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Chciałabym, aby widzowie wyszli ze spektaklu ze słowami Choose yourself! you can fail! // wybierz siebie! / możesz przegrać! / Przeciwnostwem sukcesu nie jest porażka tylko rozwój!



**Iga Gańczarczyk**  
dramaturżka

## Co robię na co dzień?

Na co dzień jestem w biegu między Akademią Sztuk Teatralnych, gdzie prowadzę zajęcia ze studentami a różnymi teatrami, w których realizuję projekty jako dramaturżka albo reżyserka. Poruszam się między pracą a domem i szkołą mojej córki, która w tym roku poszła do pierwszej klasy. Lubię, żeby dużo się działo, odpoczywam na rowerze i w kinie, ciągle potrzebuję gdzieś się przemieszczać.

## Co robię tutaj?

W tym projekcie razem z Justyną Sobczyk współtworzę scenariusz przedstawienia i odpowiadam za dramaturgię, czyli za to, żeby poszczególne sceny łączyły się ze sobą i żeby miało to sens albo energię, albo rytm, albo – żeby się dobrze oglądało.

## Kiedy jestem w teatrze myślę o...

...tym, że lubię pracę w teatrze. Za to, że jest różnorodna, że wciąż spotykam nowe osoby, że coś można zrobić wspólnie, a ja lubię działać w grupie. Czasem – jak za długo jestem w teatrze – myślę o wakacjach, o odpoczynku, o zieleni, o wodzie, w której można popływać.

## Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Czego nie dotknę, psuje się. Kiedyś, jeszcze w szkole, pożyczyłam od mojej siostry super sweter, bardzo delikatny, na który długo zbierała kasę, taki wymarzony. Ubrałam go jako pierwsza, i w szkole, schodząc po schodach, zahaczyłam się o wystający gwóźdź. A o swojej pracy przeczytałam kiedyś, że dramaturg jest po to, żeby chronić przed żenadą, a nie ją produkować.

## Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Na małe porażki – zmiana otoczenia, jakaś przyjemność, którą sobie robię; na duże porażki – rozmowy z przyjaciółmi, przegadywanie wielokrotnie tego, co się stało, aż przestanie być straszne. Śmiech, ale to już z lekkiego dystansu.

## Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Że choć porażki będą nam się zdarzać, to możemy się nie czuć porażkowiczami.



**Magdalena Łazarczyk**  
scenografka

## Co robię na co dzień?

Jak nie wymyślę nowej scenografii, to robię kolaże i spędzam czas z moimi córkami.

## Co robię tutaj?

W spektaklu robię scenografię w duecie z Łukaszem Sosińskim.

## Kiedy jestem w teatrze myślę o...

Bardzo wielu rzeczach.

## Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Nie mam ulubionej porażki. Staram się o nich nie pamiętać.

## Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Ruch, pływanie, joga.

## Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Że nie ma osób idealnych, którym wszystko się udaje. Każdy doświadcza porażek. Nieważne, ile razy upadniesz, ważne jest to, żeby się podnieść i pójść dalej. Nie jesteśmy w tym sami.



**Łukasz Sosiński**  
scenograf

### Co robię na co dzień?

Mnóstwo rzeczy, cały czas coś...  
Lubię nowe wyzwania.

### Co robię tutaj?

Wspólnie z Magdą projektujemy scenografię i rekwizyty.

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

O tym, że chciałbym częściej chodzić do teatru.



**Wisła Nicieja**  
kostiumografka

### Co robię na co dzień?

Jestem scenografką i kostiumografką teatralną.

### Co robię tutaj?

W spektaklu „You can fail! Porażka Show” odpowiadam za stworzenie koncepcji kostiumów dla 10 postaci, które pojawią się na scenie.

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

W teatrze myślę o wszystkim... W teatrze spędzam dużą część swojego życia, więc w sposób naturalny przynoszę do niego wszelkie towarzyszące mi na co dzień myśli, rozterki, radości. To mój drugi dom.

### Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Nie lubię słowa porażka i raczej go nie używam, nie określam nim swoich potknięć czy niepowodzeń, bo czuję, że z każdej takiej sytuacji może wyjść coś dobrego.



**Magda Dubrowska**  
kompozytorka

### Co robię na co dzień?

Muzykę. Gram na basie, śpiewam, piszę teksty, występuję na scenie z moim zespołem Nanga.

### Co robię tutaj?

Muzykę. Stworzyłam oprawę dźwiękową do spektaklu „You can fail...” i napisałam kilka piosenek, które będę wykonywać na żywo na scenie.

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

O tym, jak powstał spektakl, który oglądam. Najbardziej interesuje mnie proces twórczy.



**Sebastian Klim**  
reżyser światła

### Co robię na co dzień?

Jestem kierownikiem technicznym w Instytucie Teatralnym im. Zbigniewa Raszewskiego. Zajmuję się też reżyserią oraz realizacją światła, projektowaniem instalacji świetlnych na potrzeby różnego rodzaju wydarzeń artystycznych.

### Co robię tutaj?

Staram się, żeby światło pomagało pokazać to, co ważne :)

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

Tym czego jeszcze w teatrze nie widziałem i tego w nim szukam.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Myśl, że tak naprawdę mam dużo szczęścia i fajne życie, które mogę dzielić ze świetnymi ludźmi.

### Co chciałbym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Damy radę!

Wystarczy czas by złapać szerszą perspektywę. Tuż po maturze marzyłam o studiowaniu historii sztuki w Krakowie. Nie udało mi się zdać egzaminów wstępnych. Wtedy było to trudne doświadczenie, teraz wiem, że gdyby nie tamta porażka, to raczej nigdy nie trafiłabym do Warszawy i pracy w teatrze i cieszę się, że zabrakło mi tych paru punktów.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Pozwalam sobie na chwilę smutku, każde niepowodzenie trzeba przeboleć i spróbować zrozumieć

co do niego doprowadziło. A potem głowa do góry i marsz do przodu, bez rozpamiętywania. Show must go on ;)

### Co chciałbym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

To banał, ale żadna porażka nie jest końcem świata... Porażka to naturalna część życia, każdy musi się z nią mierzyć wiele razy. Ważne, aby nie dać się jej złamać.

### Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Jako dziecko nie dostałam się do szkoły muzycznej ze względu na charakterystyczny, zachrypnięty głos. To moja ulubiona porażka, bo koniec końców zajmuję się w życiu właśnie muzyką i śpiewaniem.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Nie dać sobie wmówić, że porażka wszystko przekreśla.

### Co chciałbym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Że czasami coś może się nie udać i to jest ok. Nie musimy być aż tak surowi dla samych siebie. Czasami możemy trochę odpuścić.

### Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

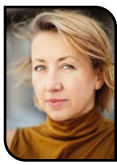
Jako dziesięcioletek startowałem w zawodach pływackich na koloniach wakacyjnych. Zająłem ostatnie miejsce, prawie utonąłem. Ostatkiem sił dopłynąłem do mety. Zebrałem wtedy największe brawa w swoim życiu. Pewnie dlatego, że startowałem w tych zawodach nie umiając pływać.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Iść dalej, nie oglądać się za siebie. Jest jeszcze wiele, wiele porażek przede mną.

### Co chciałbym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Porażka to jeden z najważniejszych elementów rozwoju. To jak sobie z nią radzimy, może nas zmobilizować do osiągnięcia kolejnych etapów rozwoju. Nie można się na niej zawieszać.



**Aleksandra Bożek-Muszyńska**  
choreografka

### Co robię na co dzień?

Jestem freelancerką i zajmuję się szeroko pojętym ruchem. Na co dzień prowadzę zajęcia z improwizacji ruchowej dla różnych grup wiekowych, gram w spektaklach tanecznych i tworzę choreografię.

### Co robię tutaj?

W tym projekcie jestem odpowiedzialna za choreografię. Staram się, aby ruch w naszym show pozwalał jego uczestnikom na zachowanie indywidualności.

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

O wielu rzeczach, wszystko zależy od roli, jaką w danym momencie w nim pełnię. Czasem o pracy, czasem o tym, że wyobraźnia ludzka nie zna granic, a czasami – kiedy będzie przerwa:)

### Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Nie wiem czy ulubiona, ale nie dostałam się do szkoły aktorskiej. Z perspektywy czasu, to co wydawało się wówczas porażką, wygląda zupełnie inaczej. Pewnie nie byłabym tu, gdzie jestem, gdybym wtedy odniosła „sukces”.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Dać sobie czas na „przetrawienie” i smutek. Oddychać. Potem otrząsnąć się i iść dalej.

### Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Nie ma jednej definicji porażki. Nie ma jednej definicji sukcesu. Będą spotykać nas różne rzeczy i to od nas zależy co z tym zrobimy.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Szybko robić co innego i myśleć na nowe tematy. Spotykać się z fajnymi ludźmi. Oglądać kryminały, mroczne i wciągające, takie, że zapomina się o wszystkim innym – a jak na jakiś czas zapomnę, to potem mniej się przejmuję.

### Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Chciałabym, żeby ludzie nie przejmowali się tak bardzo konkurencją. Nie znoszę konkurencji, ktoś nam wmówił, że to ważne, bojkotujemy to!



**Magdalena Mosiewicz**  
autorka wideo

### Co robię na co dzień?

Robię filmy dokumentalne i wideo dla teatru, piszę też teksty.

### Co robię tutaj?

Razem z aktorami tworzymy wideo.

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

W teatrze dużo się śmieję. Teatr pozwala też na większą otwartość i ryzyko, bo nie wiadomo, czy to wszystko naprawdę :-)

### Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Nie nauczyłam się chodzić na obcasach. Tę porażkę lubię, bo dzięki temu mam tylko wygodne buty, a dużo chodzę i buty są ważne.

### Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Moją specjalnością są porażki miłosne. Jedną z pierwszych była wtedy, gdy w podstawówce powiedziałam koleżance, że zakochałam się w chłopaku z naszej klasy. Ona obiecała, że nikomu nie powie, po czym wykrzyczała to na całą klasę, informując wszystkich łącznie z obiektem moich uczuć.

nie udają jako o porażkach, tylko po prostu o różnych możliwych ścieżkach. Jak jedna się zamyka, to otwierają się inne. Ale jak już spotyka mnie porażka, to najlepiej robi mi zaszczyt się pod kołdrą z serialem i wygadanie się bliskiej osobie.

### Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Chciałabym, żebyście zapamiętali ze spektaklu jakiś moment, jakąś historię albo nawet jedno zdanie, które jest też o was. Żebyście poczuli, że nie jesteście sami. I że możecie głośno mówić także o tym, co wam się nie udało.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Tak długofalowo to staram się nie myśleć o rzeczach, które się



**Maria Gustowska**  
asystentka reżyserki

### Co robię na co dzień?

Studiuję na IV roku dramaturgii w Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie. Obserwuję świat, dużo czytam i oglądam, wymyślam historie, które potem zapisuję dla siebie albo dla teatru. Próbuję odnaleźć się w tak zwanym „dorosłym życiu”.

### Co robię tutaj?

Jestem asystentką reżyserki.

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

W teatrze lubię za dużo nie myśleć, tylko czuć. Ale zdarza się też, że myślę o tym, co zrobię następnego dnia na obiad. A jak jestem w pracy w teatrze to czasem myślę sobie, że nastoletkowe marzenia się spełniają.

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

Myślę o teatrze. Myślę, żeby być ciągle z teatrem.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Jak mi się nie uda, to idę dalej. Dokąd? Za tekstem!

### Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Chciałabym, żeby widzowie o nas pamiętali.



**Grzegorz Brandt**  
aktor Teatru 21

### Co robię na co dzień?

Na co dzień jestem z rodziną. Dbam o siostrzeńców. Mamy kilka wyjazdów rodzinnych. Koszę

trawę. Mam mieszkanie na dole domu, tam przebywam sam. I jestem jaki jestem.

### Co robię tutaj?

Jestem w tym spektaklu, żeby być dobrym aktorem. Jestem w tym zespole. Pracuję w teatrze 21 lat.

### Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Mam jedną taką porażkę Nie powiem o niej. Jestem sobą.

### Mój sposób na radzenie sobie z porażką

Można jeść czekoladę. Lubię malować paznokcie, ale nie na kolorowo. Lubię zielone, bordowe i czarne.

### Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?

Nie wiem.

### Kiedy jestem w teatrze myślę o...

Myślę o Maćku. Maciek był wczoraj na próbie. O dwóch Maćkach. Mają fajne buty na obcasach.

### Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam

Kocham Piotrka. Od wielu lat.



**Anna Drózd**  
aktorka Teatru 21

### Co robię na co dzień?

Chodzę do teatru. Chodzę na spacer z psem. Z moim psem Perłą. I jem obiady. Lubię jeść.

### Co robię tutaj?

Tańczę i śpiewam. Gram ze wszystkimi aktorami.



**Katarzyna Dudek**  
choreografka

**Co robię na co dzień?**

Wymyślam co zjeść na śniadanie, obiad i kolację. Codziennie...

**Co robię tutaj?**

Skaczę, tańczę, biegam, przebieram się i dobrze się bawię. Jestem królową porażek.

**Kiedy jestem w teatrze myślę o...**

Myślę o tym, czy nie zostawiłam czegoś na gazie w domu i czy zamknęłam drzwi. A tak serio to staram się skupić na tym, co tu i teraz mnie spotyka.



**Maciej Gośniowski**  
aktor

**Co robię na co dzień?**

Na pewno piję kawę. A potem to już reszta – co tam w planach i poza nimi.

**Co robię tutaj?**

Przedstawiam piękno świata porażki.

**Kiedy jestem w teatrze myślę o...**

Aktorskim etacie w tej instytucji.



**Anna Łuczak**  
aktorka  
Teatru 21

**Co robię na co dzień?**

Na co dzień pracuję w kawiarni Pozyteczna i chodzę do kościoła. Czasami słucham muzyki. Czasami spędzam czas z babcią. Czasami o czymś myślę. Na przykład o przyszłości.

**Co robię tutaj?**

Opowiadam o swojej porażce. Mówię o sobie. O tym, że jestem jedynaczką. I że jestem człowiekiem. Jestem kobietą niepełnosprawną.

**Kiedy jestem w teatrze myślę o...**

...babci, boję się, że umrze. Myślę też o mamie, że ją kocham i że mam ją tylko jedną. Boję



**Aleksander Orliński**  
aktor  
Teatru 21

**Co robię na co dzień?**

W ciągu dnia spędzam wolny czas z rodziną. Oglądamy zdjęcia ze wspomnieniami. Wyjeżdżamy na wspólne wyjazdy.

**Co robię tutaj?**

Występuję. Jako aktor i artysta występuję na scenie od 14 lat. Kiedy wchodzę na scenę nie krępię się.

**Kiedy jestem w teatrze myślę o...**

Myślę, że chcę żyć aktorsko. Myślę, że jestem wdzięczny, że mogę być z aktorami. To jest marzenie w moim życiu.



**Maciej Pesta**  
aktor

**Co robię na co dzień?**

Staram się nie zajmować „robieniem”. Skupiam się na „byciu”.

**Co robię tutaj?**

Prowadzę naszą szaloną grupę na spotkanie z sukcesem.

**Kiedy jestem w teatrze myślę o...**

Wolności.

**Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam**

Mam jedną porażkę, która obiektywnie była porażką, ale dla mnie była sukcesem. Kiedyś dostałam 1 ze sprawdzianu z matematyki i poprawiłam to na 2=. Moja nauczycielka była załamana, widząc moją euforię.

**Mój sposób na radzenie sobie z porażką**

Just keep swimming. :)

**Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?**

Chciałabym, żebyście nie myśleli o porażce jako o czymś złym. Kojarzycie takie biało-czerwone słupki przy drogach, tak właśnie widzę porażki, ułatwiają orientację w obrębie drogi, pozwalają określić miejsce, w którym jesteście, a im więcej jest ich za Wami, tym bliżej celu się znajdujecie.

**Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam**

Przegrana w finale programu "Czas Na Show Drag Me Out".

**Mój sposób na radzenie sobie z porażką**

Płaczę. Czasem krzyczę. Warczę. Potem idę spać.

**Co chciałbym, aby zapamiętano z tego spektaklu?**

Mnie. Ale też, że porażka to też sukces. Wystarczy spojrzeć z innej perspektywy.

się, że ją stracę, a nie mam rodzeństwa, jestem jedynaczką.

**Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam**

Jak spadłam z łóżeczka i jak oparzyłam się herbatą.

**Mój sposób na radzenie sobie z porażką**

Nie myśleć o niej. Czasami uciekam myślami przed porażką,

ale czasami też nie. Mam dużo porażek.

**Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?**

Radość. Chciałabym, żeby ludzie byli mili dla nas, i gdy spotykają drugiego człowieka.

**Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam**

Za moich czasów przegrywałem w niektórych konkurencjach. Nie lubię przegrywać pod rząd.

**Mój sposób na radzenie sobie z porażką**

Kiedy nie radzę sobie z porażką, to często zaczynam się denerwować. Ale trzeba się uspokoić, ochłonąć i iść dalej.

**Co chciałbym, aby zapamiętano z tego spektaklu?**

Chciałbym, aby widzowie zobaczyli jak wypadam. Chciałbym też, żeby sprawdzili jak można się poczuć w tym, w czym biorę udział. Jestem tutaj pierwszy raz z nowymi aktorami, wprowadzam dobrą atmosferę. Chciałbym, aby widzowie zapamiętali dobrą atmosferę w dobrym towarzystwie.

**Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam**

Nie mam ulubionych. Wszystkie są kochane i budują moją siłę kreacji.

**Mój sposób na radzenie sobie z porażką**

Mówię „trudno” i płynę dalej.

**Co chciałbym, aby zapamiętano z tego spektaklu?**

Że porażka nie oznacza klęski, tylko rozwój.



**Martyna Peszko**  
aktorka

**Co robię na co dzień?**

Staram się dbać o naszą planetę. Spędzam czas ze swoją rodziną i przyjaciółmi. Lubię poznawać nowe.

**Co robię tutaj?**

Słucham, mówię, działam i nie poddaję się mimo wielu porażek, które wciąż mnie spotykają.

**Kiedy jestem w teatrze myślę o...**

Myszę o tym, że jestem szczęściarą że mogę tutaj spotykać i poznawać pięknych ludzi. Że mogę z nimi pracować. Staram się mało myśleć, a przede wszystkim działać i być obecna całkowicie w procesie pracy nad spektaklem.



**Marta Stańczyk**  
aktorka  
Teatru 21

**Co robię na co dzień?**

Na co dzień leniuchuję. Czasem chodzimy na kijki albo z psem, bo mam psa. To robię poza teatrem.

**Co robię tutaj?**

W tym spektaklu będę grała Jurorkę.

**Kiedy jestem w teatrze myślę o...**

...przyszłości.

**Moja ulubiona porażka / porażka, którą pamiętam**

Wszystkie kocham tak samo.

**Mój sposób na radzenie sobie z porażką**

Obgadanie jej z przyjaciółką i poszukanie pozytywnych rzeczy które z niej wynikają. Czekolada też jest pomocna.

**Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?**

Że wspólnie z innymi o wiele łatwiej jest radzić sobie z porażkami. Że porażka jest etapem każdej drogi, która prowadzi do osiągnięcia celu. Że nasze słabości, odmienność, niedopasowanie są trampolinami do naszego sukcesu.

**Mój sposób na radzenie sobie z porażką**

Jak mam złe dni, jak mnie zakluje w uszach to przeklinam albo krzyczę, czasem coś zniszczę.

**Co chciałabym, aby zapamiętano z tego spektaklu?**

Chciałabym, aby wynieśli emocje. Ale też żeby myśleli o tym, co ich spotka, że mogą ich spotkać porażki.



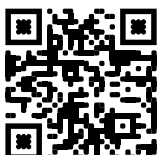
# Uśmiech w prezencie miejcie na względzie!



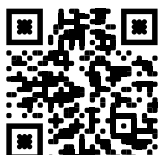
## Teatralny voucher to świetny pomysł na upominek!

Obdarowani voucherem sami decydują,  
co chcą obejrzeć na scenie Komедии,  
a Ty dostarczasz im okazji do śmiechu,  
relaksu i wzruszeń.

Dowiedz się więcej  
o komediowych  
voucherach:



Sprawdź  
komediowy  
repertuar:



# TworzyMY Komedię

**Krzysztof Wiśniewski**  
dyrektor Teatru

**Aneta Groszyńska**  
zastępczyni dyrektora  
ds. artystycznych

**Łukasz Orłowski**  
zastępca dyrektora ds. rozwoju  
i komunikacji

**Lidia Truszkowska**  
główna księgowa

**Monika Jakubczyk**  
zastępczyni głównej księgowej

**Danuta Pszczołkowska**  
specjalistka ds. płac

**Joanna Piliszek**  
specjalistka ds. rozliczeń  
z kontrahentami oraz Vat

**Marta Dudek**  
radczyni prawna

**Małgorzata Kondracka**  
specjalistka ds. obsługi sekretariatu

**Kamila Rejchert**  
kierowniczka Działu Administracji

**Anna Andraka**  
kierowniczka Działu Komunikacji,  
Marketingu i Sprzedaży

**Agnieszka Butowska**  
zastępczyni Kierowniczki Działu  
Komunikacji, Marketingu i Sprzedaży

**Justyna Piliszek**  
starsza specjalistka ds. sprzedaży  
i rozwoju publiczności

**Anna Hautz**  
specjalistka ds. komunikacji i ePR

**Beata Ptak**  
specjalistka ds. sprzedaży  
indywidualnej i grupowej/kasjerka

**Elżbieta Wyrzykowska**  
kasjerka

**Justyna Pankiewicz**  
kierowniczka Działu Produkcji

**Robert Ostolski**  
zastępca kierowniczki Działu  
Produkcji/inspicjent

**Marta Kostoń**  
producentka

**Ewa Piórek**  
producentka

**Aleksandra Maron**  
koordynatorka małej sceny

**Marcin Gajewski**  
kierownik techniczny

**Paweł Stefaniak**  
kierownik obsługi sceny

**Donald Klepczarek**  
kierownik pracowni oświetleniowej

**Marcin Bociński**  
kierownik pracowni audiowizualnej

**Marek Klepczarek**  
starszy specjalista realizator światła

**Mateusz Bagiński**  
starszy specjalista realizator  
audio/video

**Jakub Szafran**  
realizator światła

**Olga Rojek**  
realizatorka audio/video

**Krzysztof Iwański**  
rzemieślnik teatralny,  
montażysta sceny

**Grzegorz Laskus**  
rzemieślnik teatralny, montażysta  
sceny

**Irmina Kurowska**  
garderobiana

**Katarzyna Adamczyk**  
garderobiana

**Andrzej Milewski**  
starszy portier informator

**Waldemar Pilich**  
starszy portier informator

**Piotr Skrzypczyk**  
starszy portier informator

**Cezariusz Zieliński**  
starszy portier informator

**Grzegorz Pszczołkowski**  
starszy portier informator

**Agnieszka Grabowska**  
pracowniczka gospodarcza

**Alina Laskus**  
pracowniczka gospodarcza

**Ewa Młynarczyk**  
pracowniczka gospodarcza

**Anna Wójcik**  
pracowniczka gospodarcza

# K

teatr21.pl

teatrkomedia.pl



**Teatr  
Komedia**

Mecenas



Partner Teatru



Koprodukcja

—  
centrum  
sztuki  
włączającej  
—

TEATR 21

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



instytucja kultury  
miasta stołecznego  
Warszawy



Ministerstwo Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego